

# Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III NR. 324 (776)

KIELCE

PONIEDZIAŁEK, 17 GRUDNIA 1951 R.

Cena 15 gr.

## Projekt Konstytucji Polski Ludowej będzie przedmiotem ogólnonarodowej dyskusji

### Kadencja Sejmu Ustawodawczego przedłużona o 6 miesięcy

WICEMARSZAŁEK SEJMU USTAWODAWCZEGO R. P. WACŁAW BARCIKOWSKI PRZEDCZYŁ W IMIENIU KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ NA POSIEDZENIU SEJMOWYM W DNIU 15 BM. PROJEKT USTAWY O ZMIANIE TERMINU OPRACOWANIA PRZEZ KOMISJĘ KONSTYTUCYJNĄ PROJEKTU KONSTYTUCJI POLSKI LUDOWEJ ORAZ PRZEDŁUŻENIA KADENCJI SEJMU USTAWODAWCZEGO. WICEMARSZAŁEK BARCIKOWSKI POWIEDZIAŁ M. IN.:

W dniu 4 lutego 1952 r. kadencja Sejmu Ustawodawczego dobiega końca.

Do zakresu jego działania, jak wynika z art. 3 teże Ustawy Konstytucyjnej, należy m. in.: uchwalenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, czyli uchwalenie podstawowych norm nowego ustroju społecznego i państwowego, jego struktury, działalności organów władzy państwowej, zarządu państwowego, wymiaru sprawiedliwości, praw obywatelskich itp.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę z doniosłości tego aktu konstytucyjnego dla Polski Ludowej — będzie to bowiem pierwsze podsumowanie i utrwalenie wielkich zdobyczy rewolucyjnych mas pracujących naszego kraju w okresie powojennym, w okresie budowania na gruzach burżuazyjnej Polski państwa nowego socjalistycznego typu, pierwszy generalny plan rozwoju Rzeczypospolitej na szerokiej, otwartej przez Wielką Rewolucję Październikową, drodze do socjalizmu, pier-

wsza deklaracja konstytucyjna Państwa Polskiego wobec całego świata, stwierdzająca, że STANEMISMY NIEWZRUSZENIE NA DRODZE POSTĘPU I POKOJU I NALEŻYMY DO RÓDZINY PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH.

Olbrymie przemiany — ciągła dalsze wicemarszałek Barcikowski — jakie zaszły w Polsce Ludowej, w jej ustroju politycznym, gospodarczym i społecznym, w organizacji terenowych organów jednolitej władzy państwowej i w innych dziedzinach, powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w nowej Konstytucji.

Od 7 prawie lat władza w Polsce Ludowej jest w rękach stanowiącego o sobie ludu pracującego, biorącego bezpośredni udział w rządzeniu krajem na każdym odcinku życia państwowego.

Toteż należy podkreślić, że projekt Konstytucji społeczeństwo oczekuje z wielkim zainteresowaniem, jakiego dotąd nie miało nasz kraj.

Dziś, kiedy zarówno władza

zwierzchnia, jak i terenowa, sprawuje lud pracujący, dziś, kiedy obalona została oparta na ósmystwie i przemocy władza burżuazji — zainteresowana nie własnymi sprawami, własnym aparatem państwowym, własnym wymiarem sprawiedliwości, własnymi prawami obywatelskimi, jest samo przez się zrozumiała.

Toteż wstępny projekt Konstytucji Polski Ludowej, opracowany przez Komisję Konstytucyjną, zostanie poddany ogólnonarodowej dyskusji, w której obywatele zgłoszą swoje poprawki, wnioski i uwagi i dopiero na podstawie tych wniosków, poprawek i uwag Komisja Konstytucyjna, opracuje ostateczny projekt Konstytucji Polski Ludowej i przedstawi go Sejmowi Ustawodawczemu.

Zachodzi więc konieczność

przedłużenia terminu opracowania przez Komisję Konstytucyjną ostatecznego projektu Konstytucji oraz przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego.

Ustawa o przesunięciu o cztery miesiące terminu opracowania Konstytucji i przedłużeniu kadencji Sejmu Ustawodawczego o 6 miesięcy została jednomyślnie uchwalona.

Ponadto Sejm uchwalił ustawę o przekształceniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki oraz ustawę o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki, a następnie ustawy: o stworzeniu Centralnego Urzędu Kineematografii, o poborze rekrutacji, o orzecznictwie karno-administracyjnym oraz o włączeniu organizacji lecznictwa pracowniczego do państwowej administracji służby zdrowia.

## Dzięki braterskiej pomocy ZSRR i ofiarnej pracy załóg

### Pierwszy obiekt produkcyjny w Nowej Hucie uruchomiony

W DNIU 15 BM. ODDANO PRZEDTERMINOWO DO UŻYTKU WARSZTAT KONSTRUKCJI STALOWYCH — PIERWSZY OBIEKT PRODUKCYJNY NOWEJ HUTY, WZNSZONĄ DZIĘKI BRATERSKIEJ POMOCY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

Załoga, budująca kombinat, podjęła w dniu 12 czerwca br. zobowiązanie przedterminowe ukończenia warsztatu, który obecnie produkować będzie podstawowe elementy konstrukcji dla dalszych obiektów przemysłowych kombinatu. Realizując to zobowiązanie, wybudowano przedterminowo halę o kubaturze blisko sto tysięcy metrów sześć, zmontowano siedemset ton stalowych konstrukcji oraz wybudowano szereg ważnych urządzeń pomocniczych, m. in. stację spężarek, nową kotłownię, główną podstację elektryczną i rozdzielnię warsztatową.

Ofiarnością i wydajnością pracy przy wzniesieniu warsztatu konstrukcji stalowych wyróżniły się m. in. brygady murarskie pod kierownictwem Elżbięcia, brygadziści montażowi Januszkiewicz i monterzy z Kubisinkiem na czele, a także główny inżynier mechaniki — Grzeszowski i kierownik warsztatu — inż. Ksieniewicz.

Liczni producujący budownictwo otrzymali w dniu uruchomienia nagrody pieniężne.

Warsztat jak i wszystkie obiekty, które wznoszą się na terenie budowy, wykonany został na podstawie radzieckich projektów. Przy budowie czyn-

były radzieckie maszyny budowlane — montażu i urządzeń dokonywały radzieckie dźwigi, a znaczna część zmontowanych już i gotowych do produkcji maszyn i urządzeń pochodzi również z dostaw radzieckich.

Operując się na najlepszych wzorach radzieckich, wyszkolono kadry zarówno budowniczych kombinatu, jak i przyszłych robotników produkcyjnych.

Załoga warsztatu dumna jest z nowoczesnego wyposażenia pierwszego obiektu produkcyjnego Nowej Huty.

## Wzrost podaży żywności w punktach skupu

Coraz więcej chłopów przystępuje do kontraktacji trzody chlewnej na I kwartał 1952 r. Obserwuje się również w punktach skupu systematyczny wzrost podaży zakontraktowanego żywności.

W WOJ. KIELECKIM liczba zakontraktowanej trzody, po ogłoszeniu uchwały Rządu, wzrosła przeszło 2-krotnie.

Jak już donosiliśmy w wyniku rozwijającego się między gromadami i gminami wspólna wodniczna, blisko 2 i pół tysiąca chłopów z pow. sandomierskiego podpisało manifestacyjnie w dniu 7 bm. kontrakty na dostawę tuczników w I kwartał przyszłego roku. Mieszkańcy gminy Lipnik w tym powiecie, współwzdułcając z chłopami gminy Klimontów, zakontraktowali w tym dniu 500 tuczników.

W woj. KOSZALIŃSKIM chłopci powiatów: Złotów, Cudałów i Bytów przekroczyli już o 218 sztuk plan kontraktacji na I kwartał 1952 r.

## Znaczne straty amerykańskich agresorów w Korei

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym 16 grudnia podało, że formacje Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich prowadzą walki z nacierającym nieprzyjacielem, zadając mu duże straty w ludziach i sprzęcie.

W ciągu 5 dni oddziały Armii Ludowej położyły trupem, zranili lub wzięli do niewoli 1.638 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich. W ręce oddziałów ludowych wpadła znaczna zdobycz.

## Amerykańska ustawa sabotażowo-dywersyjna groźbą dla pokoju światowego

### Wystąpienie min. Wyszyńskiego na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ

PARYŻ, PAP. Dnia 14 bm. na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego omawiano uchwalone jednogłośnie przez Komisję Ogólną w dniu 27 listopada załączenie, aby Zgromadzenie Ogólne włączyło do porządku dziennego „VI sesji” sprawę „agresywnych działań i ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne innych krajów, co znalazło wyraz w przeznaczaniu stu milionów dolarów na finansowanie w banku osób i organizacji uzbrojonych grup w Związku Radzieckim, Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, Bułgarii, Rumunii, Albanii i w niektórych innych krajach demokratycznych oraz poza terytorium tych krajów”.

W sprawie tej zabrał głos szef delegacji ZSRR A. Wyszyński, który oświadczył m. in.:

Wiadomo, że np. w ostatnich dniach amerykański transportowy samolot wojskowy naruszył w rejonie miasta Reszica rumuńska granicę państwową a następnie po przelotach nad terytorium Rumunii naruszył w rejonie miasta Giula granicę Węgier i usiłował dokonać przelotów nad terytorium węgierskim, lecz zmuszony został do lądowania w rejonie miasta Pupa przez radzieckie dyżuru-

ry, którą władze amerykańskie mają zamiar zwerbować, lub którą swobodnie już spośród zdrajców obojczy.

Nad sprawami tymi będziemy jeszcze dyskutowali.

Dlatego też Związek Radziecki wraz z wysłaniem do rządu Stanów Zjednoczonych noty protestacyjnej, w której domagał się unieważnienia tej bezprawnie wydanej ustawy, wysunął także wniosek, żeby Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych rozpatrzyło tę sprawę, ponieważ tego rodzaju ustawy i tego rodzaju postępowanie stwarza groźbę dla pokoju, którą Zgromadzenie powinno usunąć.

W imieniu delegacji radzieckiej, wnoszącej, by Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych potwierdziło uchwałę Komisji Ogólnej.

Załączenie Komisji Ogólnej zostało zaaprobowane 55 głosami, przy dwóch wstrzymujących się od głosu.

Znaleziono jeszcze różne inne rzeczy, o których obecnie nie będę mówił — pomówimy o nich w odpowiednim czasie — które świadczą niezbicie, że samolot miał wykonać ściśle określone zadania dywersyjne.

Wszystko to pozostaje oczywiście w bezpośrednim związku z polityką, która stała się powodem uchwalenia przez rząd Stanów Zjednoczonych ustawy z 10 października br. przewidującej wyasnowanie 100 milionów dolarów na finansowanie tego rodzaju terrorystycznej i dywersyjnej agentu-

## Imperialiści potrzebują fachowców

### Amerykanie zwalniają z więzień hitlerowskich ludobójców

BERLIN (PAP) Jak donosi agencja ADN, z rozkazu amerykańskich władz wojskowych zwolniony został z więzienia b. minister hitlerowski, szef kancelarii Hitlera Lammers.

## Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli wykonało plan na rok 1951

Przedsiębiorstwa wykonały budowlanego — podległe Ministerstwu Budownictwa Miast i Osiedli, wykonały dnia 10 grudnia 1951 r. roczny plan łącznie z 5-procentowym planem dodatkowym.

Wykonanie na 21 dni przed terminem planu rocznego przez resort przy zmniejszonym stanie załóg robotniczych w stosunku do przewidywań planu, zawiązaniem należy ofiarności załóg robotniczych, polepszającą się stale organizacji pracy, przekraczaniem w związku z tym planowych wskaźników wydajności pracy.

Działające w ramach resortu

Centralne Zarządy Budownictwa Miejskiego, nie wliczając Zarządu Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych, prowadziły w r. 1951 roboty na 2.600 placach budów. Budowano szereg obiektów mieszkalnych, usługowych, administracyjnych i innych o łącznej kubaturze 32 milionów m<sup>3</sup>, z tego oddano do użytku około 14 milionów m<sup>3</sup> kubatury, połowę tego stanowią izby mieszkalne.

Budowę nowych miast i osiedli prowadzono w r. 1951 na 543 placach budowy, w tym ponad 60 — to wielkie osiedla mieszkaniowe.

## Organizujemy dni wspólnego wykonywania pozostałości zobowiązań zbożowych

Zbliża się koniec roku, a wraz z nim termin realizacji planu skupu zboża. Już cztery powiaty w województwie kieleckim, a mianowicie powiat konecki, opoczyński, włoszczowski i pińczowski, przekroczyły 90 proc. rocznego planu i zostały zwolnione z miarek i odepływów. Powiaty konecki i opoczyński zbliżają się do 100-procentowego wykonania planu, a w skali wojewódzkiej wykonanie planu skupu zboża wynosi już ponad 80 procent.

Tym niemniej w ostatnim czasie obserwuje się pewne zahamowanie w realizacji planu, zmniejszenie ilości dostaw. Jednym z istotnych tego powodów jest fakt, że wielu gospodarzy wywiązało się ze swych zobowiązań tylko częściowo i obecnie wstrzymuje się ze sprzedażą państwu reszty należnego od nich zboża.

Coraz więcej jest w województwie kieleckim chłopów, którzy całkowicie, a nieraz i z nadwyżką wykonali swoje zobowiązania, coraz mniej jest takich, którzy nie sprzedali państwu jeszcze ani kilograma zboża, ale niewątpliwie ogromną większość stanowią ci, którzy zobowiązania swe wykonali częściowo, przy czym liczba ich nie maleje, a raczej rośnie.

Weźmy dla przykładu powiat pińczowski, ten właśnie, który w dniu 13 bm. osiągnął 90,7 proc. rocznego planu. Są w nim gromady, które wykonały 98 do 100 proc. planu, jak np. gromada Brzeście (93 proc.), są inne, jak gromada Uników, w których wykonanie planu wynosi około 90 proc. Zarówno w jednej jak i drugiej — we wszystkich zresztą gromadach tego powiatu i niemal całego województwa, są gospodarze, którzy należą do odstawienia nieraz drobnych ilości zboża. Tak na przykład w Brześciach Józef Traas powinien państwu sprzedać jeszcze 33 t<sub>z</sub> zboża, Bandurak — 15 t<sub>z</sub>, Agnieszka Nandr — 18 t<sub>z</sub>; w gromadzie

Uników Stefan Wach, by wykonać w pełni swe zobowiązanie, musi dostarczyć jeszcze 26 t<sub>z</sub> zboża, Józef Wach — 17 t<sub>z</sub>, Stanisław Kasza — 15 t<sub>z</sub> i t<sub>d</sub>.

Jest rzeczą oczywistą, że te drobne ilości pomnożone przez tysiące gospodarstw tworzą w sumie setki tysięcy kilogramów i poważnie obniżają procent wykonania planu przez poszczególne powiaty.

Zjawisko to nabiera w tej sytuacji zasadniczej wagi. I dlatego obok nieustannej do końca nie słabnącej walki o wywiązanie się z zobowiązań zbożowych — przez opornych kulałów, trzeba zwrócić również mocną uwagę na konieczność wykonania „resztek” zobowiązań przez wszystkich zalegających mało i średniorolnych chłopów. Nie można towarzyszyć tłumaczenia, że „nie warto pędzić konia do punktu skupu z kilkunastoma kilogramami”; nie można dopuścić do tego, by za chłopami — patriotami, którzy z nadwyżką wykonali swoje zobowiązania, krył się ci, którzy świadomie nie wykonują swoich zobowiązań do końca.

Nie będzie w tej sprawie żadnej „amnestii”. Wszystkie zobowiązania muszą być i będą w pełni wykonane.

Trzeba, by aktywny partyjny i społeczny w każdej gminie i gromadzie doprowadził do świadomości wszystkich chłopów i ułatwił im odstawienie zboża do punktu skupu przez organizowanie wspólnych odstaw. W wielu wypadkach wystarczy bowiem jedna czy dwie furmanki na gromadę, by wszyscy mający zaopiekowanie w odstawach całkowicie je zlikwidowali.

Dni wspólnych odstaw pozostałości zobowiązań zbożowych i zmuszenie opornych kulałów do całkowitej sprzedaży zboża należnego od nich państwu zapewnią województwu kieleckiemu pełne i terminowe wykonanie planu skupu.

## Tow. Franciszek Fiedler — doktorem honoris causa UW

W dniu 14 bm. w sali Kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa zasłużonemu wieloletniemu działaczowi rewolucyjnemu, Budowniczemu Polski Ludowej, członkowi KC PZPR, naczelniemu redaktorowi „Nowych Drog” tow. FRANCISZKOWI FIEDLEROWI.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR tow. J. Berman i E. Ochab, minister Szkół Wyższych i Nauki tow. Rapacki, przedstawiciele KC PZPR, organizacji społecznych oraz liczni reprezentanci świata naukowego. Senat Akademicki wystąpił w pełnym składzie. Salę zapełniła do ostatniego miejsca młodzież akademicka.

Po sagajeniu uroczystości przez rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. Jana Wasilkowskiego, zabrał głos promotor, dyrektor Instytutu Historycznego U.W. profesor prof. T. Manteuffel.

„Uniwersytet Warszawski — powiedział prof. Manteuffel — nadaje najwyższe odznaczenie, jakim dysponuje, Budowniczemu Polski Ludowej — Franciszkowi Fiedlerowi, pragnąc uczcić w jego osobie nie tylko rewolucjonistę i niezmord-

wanego działacza na czołowych pozycjach walki klasowej, ale również wybitnego teoretyka uzbrojonego w wiedzę marksistowsko-leninowską, która porwoliła Mu stać się nauczycielem i wychowawcą szeregu pokoleń towarzyszy partyjnych”.

Mówca przedstawił kolejne etapy życia i walki rewolucyjnej tow. Fiedlera.

Prof. Manteuffel wręczył następnie dyplom nowopromowanemu doktorowi honoris causa.

Następnie zabrał głos tow. Franciszek Fiedler.

(Streszczenie przemówienia tow. Fiedlera zamieszczamy na str. 4.)

## Zwiększa się liczba ofiar brytyjskich okupantów w Egipcie

PARYŻ (PAP). Jak donosił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Egiptu, że 16 grudnia w strefie Kanatu Sueskiego żołnierze brytyjski zastrzelili w okolicy Ismailii dwóch Egipcjan, a jednego ranni.

**Depesze z podękowaniami za życzenia z okazji Święta Narodowego Albanii**

**Paś BOLESŁAW BIERUT**  
Prezydent  
Rzeczypospolitej Polskiej  
WARSZAWA

W imieniu Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii i swoim własnym życzącym Panu i narodowi polskiemu za przekazane nam serdeczne gratulacje z okazji Święta narodu albańskiego.

Łączymy życzenia, aby przyjaźń między naszymi krajami wzmocniła się jeszcze bardziej dla dobra pokoju.

**Dr OMER NISHANI**  
Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii

Podobne depesze otrzymali: premier Józef Cyrankiewicz i min. St. Skrzyszewski od gen. Envera Hodży, premiera i ministra Spraw Zagr. Albanii i Republiki Ludowej.

„Nie dopuścimy do ingerencji w nasze wewnętrzne sprawy”

# Droga do zjednoczonych i pokojowych Niemiec prowadzi tylko przez naradę ogólnoniemiecką

Konferencja prasowa w Urzędzie Informacji NRD

**BERLIN (PAP).** — Dnia 15 bm. w Urzędzie Informacji odbyła się konferencja dla przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, na której członkowie rządowej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożyli oświadczenie w związku z wyjazdem do Paryża na obrady Specjalnej Komisji Politycznej.

Zasadnicze oświadczenie na konferencji prasowej złożył szef delegacji NRD — wicepremier Bolz.

Bolz stwierdził, że rządowa delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej broniła w Paryżu sprawy narodu niemieckiego, sprawy pokoju, sprawy jedności i niezawisłości Niemiec. Delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej przemawiała w Paryżu w imieniu nowych, milijonów pokój Niemiec.

Krytykując stanowisko zajęte w Paryżu przez przedstawicieli władz bonnskich, wicepremier

Bolz podkreślił, że kto opowiada się za remilitaryzacją, ten nie może być zwolennikiem wolnych wyborów ogólnoniemieckich. Mówca stwierdził, iż rządowa delegacja NRD wzbudziła żywą sympatię w narodzie francuskim.

Członek delegacji rządowej nadburmistrz Berlina Ebert zakomunikował, że na delegację, biorąc udział w sesji ONZ dużego wrażeń wywarły przedstawione fakty, świadczące, iż całkowita odpowiedzialność za podział Berlina ponoszą władze okupacyjne mocarstw zachodnich, które gwałtując brutalnie porozumienia międzynarodowe, przeprowadziły w zachodnich sektorach Berlina separatystyczną reformę pieniężną. Ebert podkreślił, że wystąpienie rządowej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w ONZ powinno stać się dla narodu niemieckiego nowym źródłem pewności, że Niemcy sami potrafią osiągnąć porozumienie w sprawie przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich, że droga do tych wyborów a tym samym do zjednoczonych i pokojowych Niemiec prowadzi tylko przez naradę ogólnoniemiecką.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ackermann, odpowiadając na pytania przedstawicieli prasy, zaznaczył m. in., że celem oszczerczych przemówień przedstawicieli władz bonnskich i zachodnio-berlińskich w ONZ

było „wykazanie”, iż przeprowadzenie wyborów ogólnoniemieckich jest niemożliwe, aby tym samym przyczynić się do przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Premier Grofwohl podsumowując wyniki podróży delegacji NRD do Paryża oświadczył: „Delegacja nasza stwierdziła w Paryżu, że sprawa wyborów w Niemczech jest sprawą samych Niemców. Delegacja podkreśliła następnie, że: „utworzenie komisji, w celu zbadania, czy istnieje przesłanki, umożliwiające przeprowadzenie wyborów w Niemczech byłoby ingerencją w wewnętrzne sprawy narodu niemieckiego, do czego nie możemy dopuścić”.

# Uroczyste wręczenie Międzynarodowej Nagrody Pokoju Wandzie Jakubowskiej

W dniu 15 bm. odbyła się w Uniwersytecie Warszawskim uroczystość wręczenia Wandzie Jakubowskiej, twórczyni filmu „Ostatni Etap” Międzynarodowej Nagrody Pokoju. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Światowej Rady Pokoju: Mario Socrate, literat włoski, Bello Iles, literat węgierski i Nicolas Guillen, poeta kubański, członkowie Polskiego Komitetu Obróbców Pokoju, czołowi działacze ruchu pokoju stolicy i młodzież.

Przewodniczący uroczystego zgrupowania Jerzy Putrament powitał serdecznie gości i wszystkich zebranych, po czym udzielił głosu przedstawicielowi Światowej Rady Pokoju i literatowi włoskiemu Mario Socrate.

„Międzynarodowa Nagroda Pokoju jest bezcenną nagrodą — podkreślił on — gdyż jest ona przyznawana wola ludów, która w naszym wielkim ruchu pokoju znajduje swój najwzrost i najpotężniejszy wyraz.

Wyrażamy naszą wielką radość, że jedna z tych nagród została przyznana Wandzie Jakubowskiej za jej film, a przez nią polskiej kulturze, która nawiązując do szych pięknych tradycji stanęła zdecydowanie w pierwszych szeregach wielkiej walki o pokój”.

Zebrani wyrażają huczynymi oklaskami swą radość i dumę z wielkiego wyróżnienia polskiej sztuki, podczas gdy Mario Socrate wręcza laureatce Międzynarodową Nagrodę Pokoju i bukiet róż.

W imieniu Polskiego Komitetu Obróbców Pokoju przemawiał Jarosław Iwaszkiewicz. Głęboko wzruszona wysokim wyróżnieniem Wanda Jakubowska dzieli się z zebranymi wrażeniami z obozu oświeceniowskiego, w którym zrodziły się jej idee filmu „Ostatni etap”. Kończąc przemówienie Wanda Jakubowska apeluje do ludzi nauki, kultury i sztuki, aby wzmogli swój udział w najpiękniejszej walce ludzkości, w walce o pokój.

# Masy pracujące Węgier zwycięsko realizują zadania II roku planu 5-letniego

**BUDAPEST, PAP.** W Budapeszcie rozpoczęły się obrady sesji Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej.

W toku obrad sprawozdanie z wykonania budżetu państwowego w roku 1951 wygłosił minister Finansów Węgierskiej Republiki Ludowej — Karol Olt. Mówca stwierdził, że dzięki ofiarnemu wysiłkowi narodu węgierskiego, służącej polityce Węgierskiej Partii Pracujących i ogromnej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, zadania podwyższonego planu 5-letniego są na Węgrzech po-

myślnie realizowane. Poziom produkcji przemysłowej wzrósł na Węgrzech 2,5 raza w porównaniu z okresem przedwojennym. Powolnie osiągnięła notuje rolnictwo.

Charakteryzując preliminarz budżetowy na rok 1952, minister Olt stwierdził, że po stronie dochodów preliminarz zamyka się sumą 42.598.700.000 forintów, a po stronie wydatków sumą — 42.814.200.000 forintów. Wydatki na cele rozwoju gospodarki narodowej wyniosą 61,5 proc. wszystkich wydatków budżetowych, a na cele społeczno-kulturalne — 19,4 proc.

Czym zajmowała się ambasada brytyjska w Pradze

# Szpiedzy w roli dyplomatów

Nota protestacyjna czechosłowackiego MSZ do Wielkiej Brytanii

**PRAGA (PAP).** W dniu 14 grudnia 1951 r. wiceminister Spraw Zagranicznych Czechosłowacji Vlastimil Borek, przekazał ambasadorowi brytyjskiemu w Pradze Broadmeadowi notę, stwierdzającą m. in.:

Dnia 13 grudnia wieczorem straż pełniąca służbę na zakazanym terenie wojskowym, położonym na północno-wschód od Pragi, zauważyła nieznanego osobnika, który przedostał się na ten zakazany teren.

Osobnik ten skradł się pod osłoną ciemności w gronę nieszczęśliwego, prawdopodobnie już zmarłego. Całe zachowanie się nieznanego wskazuje na to, że zdawał sobie sprawę, że przedostaje się na zakazany teren wojskowy i w ten sposób popełnia przestępstwo. Gdy do szedł do poszukiwanego miejsca, wygrzebał ze skrytki w ziemi paczkę, którą włożył do kieszeni swego płaszcza, a na jej miejsce włożył do ziemi inną paczkę. W tym momencie strażnik wezwał go do zatrzymania się, lecz nieznanemu udało się uciekać. Strażnik powtórzył trzykrotnie „stój”, po czym użył broni w celu zatrzymania przestępcy.

Nieznanomy dobiegł do miejsca, gdzie stał ze zgaszonymi światłami samochodu i usiłował w nim zbiec. Strażnik zaczął strzelać, nie dopuścił do odjazdu samochodu i zatrzymał nieznanego. Wraz z nim zatrzymana została kobieta, która oczekiwała w samochodzie. Przeprowadzono badanie miejsca, z którego nieznanomy mógł wydobyc paczkę. Jaką następnie ukrył w kieszeni swego płaszcza i stwierdzono, że paczka, jaką ukrył na miejscu poprzedniego zawierała kwotę 40 tys. koron w banknotach Banknoty umieszczone były w błyszczącej puszcze od konserw.

Przy rewizji osobistej, przeprowadzonej u zatrzymanego, stwierdzono, że paczka, którą włożył ze skrytki i włożył do kieszeni, zawierała oryginalne tajnych dokumentów ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa Republiki Czechosłowackiej. W puszcze znajdowała się także notatka, stwierdzająca,

że wkrótce dostarczone zostaną dalsze wiadomości szpiegowskie, dotyczące różnych zakładów ważnych z punktu widzenia wojskowego. Cały ten materiał szpiegowski był starannie zwiniony w nylonowe opakowanie.

Po stwierdzeniu tych ważnych faktów, zatrzymane osoby zostały wywiezione, przy czym stwierdzono, że mężczyzna, który na zakazanym terenie włożył materiał szpiegowski ze skrytki i włożył na to miejsce 40 tys. koron jest Robertem Neil Gardnerem — drugim sekretarzem ambasady brytyjskiej w Pradze, a kobieta — panna Daphne Gregory Maines, urzędniczką tej ambasady.

Wezwany służbowo lekarz zbadał obie wymienione osoby i stwierdził u panny Maines lekkie zranienie spowodowane strzałem, który uniemożliwił ucieczkę samochodem. P. Maines została natychmiast oddana pod opiekę lekarską, i Gardner poza zadrażnieniem na głowie nie odniósł żadnej rany. P. Gardner, który uprawiał działalność szpiegowską i pan na Maines, która w tej działalności szpiegowskiej brała udział, zostali więc schwytani na gorącym uczynku, co p. Gardner przyznał w obecności urzędnika czechosłowackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało, aby p. Gardner opuścił terytorium Republiki Czechosłowackiej w ciągu 24 godzin.

Panna Maines znajduje się pod opieką lekarską i Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się, aby opuściła ona terytorium Republiki Czechosłowackiej natychmiast po wyzdrowieniu. Wymienione wyżej fakty do woda ponownie, że niektórzy

urzędnicy ambasady brytyjskiej, mimo licznych ostrzeżeń i protestów ze strony czechosłowackiej, prowadzą nadal działalność szpiegowską, wymierzoną przeciwko Republice Czechosłowackiej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych z całą stanowczością protestuje przeciwko temu rodzaju nadużywaniu stosunków dyplomatycznych, sprzecznemu z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i zagrażającemu normalnym stosunkom między państwami.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się jednocześnie, by poinformowano je, jakie kroki zamierza przedsięwziąć rząd brytyjski, aby dyplomatyczne przywileje, z których korzysta ambasada brytyjska i korzystają jej urzędnicy, nie były nadużywane dla tego rodzaju sprzecznej z prawem międzynarodowym działalności.

# Z pobytu związkowców polskich w ZSRR



Delegacja związkowców polskich zwiedziła w czasie swego pobytu w Moskwie Centralne Muzeum Armii Radzieckiej. Na zdjęciu: Goście polscy w jednej z sal Muzeum.

# Propozycje ZSRR — konkretną podstawą rozwiązania problemu energii atomowej oraz redukcji zbrojeń i sił zbrojnych

Przemówienie wiceministra Spraw Zagr. S. Wierbłowskiego w Komisji Politycznej ONZ

**PARYŻ, PAP.** W DEBACIE ROZBROJENIOWEJ, JAKA TRWAŁA W KOMISJI POLITYCZNEJ ZGROMADZENIA, SZEF DELEGACJI POLSKIEJ WICEMINISTER STEFAN WIERBŁOWSKI WYGŁOSIŁ DNIA 15 BM. PRZEMÓWIENIE, W KTÓRYM STWIERDZIŁ

Gdy omawiano wniosek delegacji Pakistanu, Iraku i Syrii o powołaniu podkomisji rozbrojenowej, delegacja moja wniosła ten poparta. Głosowaniem naszym daliśmy wyraz przekonaniu, że w tak ważnej sprawie, jak sprawa zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń, nie wolno pominąć żadnej sposobności dojsza do porozumienia i przedstawienia Organizacji Narodów Zjednoczonych wspólnego i uzgodnionego planu działania. Byliśmy zdania, że prace podkomisji przyczynić się mogą do osiągnięcia pewnych rezultatów.

Fakt, że Komisja Polityczna uchwalila jednomyślnie wniosek o utworzeniu podkomisji, która miała znaleźć wspólną platformę wielkich mocarstw w tej, tak istotnej dla wszystkich narodów sprawie, wskazuje, że wiele państw stoi na stanowisku porozumienia i nie chce zrezygnować z możliwości decyzji, które prowadzą do rozwiązań w duchu międzynarodowej współpracy i kompromisu.

Dziś w świetle przedstawionego nam memorandum należy powiedzieć, że uczyniony wysiłek nie był daremny i że można nawet stwierdzić pewne osiągnięcia. Dyskusje na podkomisji pozwoliły sprzeczyć stanowisko USA, Anglii i Francji z jednej i Związku Radzieckiego — z drugiej strony. Okazało się, że mimo zasadniczych różnic, istnieją również punkty stykowe. Dotyczą one wprawdzie zagadnień o mniejszej wadze, odnoszą się raczej do spraw technicznych niż merytorycznych. Niemniej jednak porozumienie to chociaż nieznaczne, winno nas utwierdzić w przekonaniu, że

należy kontynuować wysiłek w celu uzgodnienia wspólnego planu w dziedzinie zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń. Do osiągnięcia tego celu konieczne jest oczywiście dobre wola. Jeżeli podkomisja osiągnęła jakiegokolwiek rezultaty, to było to właśnie wynikiem dobrej woli, okazywanej przez delegację radziecką.

Delegacja polska podtrzymuje w dalszym ciągu swoje stanowisko, że wniosek zawarty w poprawkach przedstawionych Komisji Politycznej przez Związek Radziecki prowadzić może naprawdę do rozwiązania problemu energii atomowej i do redukcji zbrojeń.

Wniosek radziecki, wzięcie w jedną całość zagadnienia zakazu broni atomowej, redukcji zbrojeń w dziedzinie broni klasycznych i kontrolę, stawia sprawę realną i konstruktynnie. Delegacja Związku Radzieckiego wyraźnie stwierdziła, że żąda ona równoczesnego wprowadzenia w życie zarówno zakazu broni atomowej i redukcji broni klasycznych, jak i kontroli. Po wszystkich tych wyjaśnieniach powinno już być dla każdego jasne, że konwencja o zakazie, jak również kon-

wencja o kontroli mają być równocześnie podpisane i po ratyfikacji równocześnie wejść w życie. Państwa będą związane ich postanowieniami i odpowiadają za ich przestrzeganie.

Zagadnienia zakazu broni atomowej, jak również redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, są problemem, który wymaga szczególnego opracowania. Dlatego też delegacja polska popiera ideę utworzenia jednolitej komisji do spraw energii atomowej i broni klasycznych, która będzie opracowywać szczegółowe propozycje.

Komisja ta winna kontynuować konkretne prace, rozpoczęte na obecnej sesji. Komisja ta winna otrzymać jasne i konkretne wytyczne, ale z drugiej strony nie powinniśmy jej wiązać za jej niepowinności jej własnych, lecz przede wszystkim problemem, który wymaga szczególnej uwagi. Propozycje przedstawione przez pana Jessupa w jego przedwznowionej rezolucji z dnia 14 grudnia 1951 bynajmniej nie odpowiadają tym warunkom. Dlatego też delegacja polska uważa, że **JEDYNI PRZYJĘCIE POPRAWEK RADZIECKICH STWORZY KONKRETNE PODSTAWY DLA PRZYJĘCIE PRAC KOMISJI.**

# Harriman domaga się od państw zachodnio-europejskich wzmocnienia zbrojeń

**PARYŻ, PAP.** Prasa donosi, że t. zw. „atlantycki komitet mędrców” pod kierownictwem Harrimana opracował plan zwiększenia zbrojeń krajów Europy Zachodniej. Plan ten przewiduje wzrost wydatków na zbrojenia w Belgii o 50 proc., w Norwegii o 40 proc., w Danii o 40 proc. Również inne kraje Europy Zachodniej mają — w myśl zaleceń Harrimana — zwiększyć znacznie swe budżety wojskowe.

Prasa zaznacza, że zalecenia komitetu Harrimana wywołyły niezadowolone nawet w kołach rządowych państw Europy Zachodniej. Podkreśla się, że w krajach tych szaleje kryzys gospodarczy i finansowy, wywołany

ny wycięciem zbrojeń. Wzmocnienie zbrojeń musi się przyczynić do dalszego katastrofalnego pogłębienia kryzysu.

# Belgia odmawia zwiększenia wydatków wojskowych

**PARYŻ (PAP)** Jak donosi dziennik „Aurore—France Libere” rząd belgijski zawiadomił tymczasowy komitet 12 ministrów krajów paktu atlantyckiego, że Belgia odmawia zwiększenia o 50 proc. swych wydatków wojskowych w okresie 1951—1954 r.

Dziennik donosi również, że 14 grudnia gen. Eisenhower przeprowadził rozmowę z premierem francuskim Plevenem, domagając się od rządu francuskiego zwiększenia o 50 proc. budżetu wojskowego na rok 1952. Dziennik „L'Humanite” stwierdza, że jeśli rząd francuski przyjmie nowe sędanie Eisenhowera, to wojskowy budżet Francji przekroczy tysiąc miliardów franków, co podlegnie za sobą swa nową wstrząs podatkowy.

# Kronika dyplomatyczna

W dniu 14 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął na audiencji ambasadora nadwyzszego i pełnomocnego RP w Ankarze Janusza Zambrowicza.

W dniu 14 bm. przybył do Warszawy nowoimienowany poseł nadwyzszy i minister pełnomocny Argentyny san Amaro Thomas L. Saa.

W ścisłej współpracy z hitlerowskim okupantem

# Od WRN do NSZ jednoczyła się reakcja polska w walce z Polską Partią Robotniczą

## Dalszy ciąg procesu zbrodniczej organizacji »Start«

W dalszym ciągu I-dnia procesu zbrodniczej organizacji »Start«, zeznawał oskarżony Pajor, który stwierdził, że Lechowicz oświadczył mu, iż kontaktuje go z Gestapo z polecenia »delegatury«. Dane personalne o PPR, które przekazywano do Gestapo z Mokotowa, Pragi, — zeznaje Pajor — dane o lokalach na Pradze i Woli, to były rzeczy uzgodnione z Lechowiczem i stanowiło to uzupełnienie jego kontaktów.

### „Sprawa Fornalskiej”

Oskarżony zeznaje następnie, że listy PPR-owców, m.in. listę 30 nazwisk z Żoliborza, przekazał bezpośrednio Spielkerowi. Oskarżony przyznaje też, iż wie dział, że inne zbiorowe listy, przekazywane przez niego drogą służbową bądź Lechowiczowi,

bądź też komendzie PKB, przekazywane były również do Gestapo. Pajor stwierdza m. in. „Przypominam sobie, że była przysłana z »delegatury« do rozpracowania sprawa FORMALSKIEJ. Była ona rozpracowana i przekazana później z powrotem Lechowiczowi. To było przed jej aresztowaniem”.

Pajor wyjaśnia dalej, że dyspozycje otrzymywane przez »Start« z »delegatury« w sprawie walki z niepodległościowym ruchem lewicowym pokrywały się z dyspozycjami Gestapo. Pajor stwierdza raz jeszcze: »Start« powstał w wyniku porozumienia »delegatury« z Gestapo.

Omawiając szczegóły rozpracowania organizacji lewicowych, Lechowicz wspomina o swolm kontaktach z GL, który zamierzał rozszerzyć dla celów wywiadowczych.

W toku odpowiedzi na pytania obrońców osk. podał szczegółowy opis konferencji, na której on sam oraz Lechowicz omówili ze Spielkerem zasady współdziałania. Oskarżony podał również szereg danych o wysokości sum pobieranych systematycznie przez członków »Startu«, jak również o poważnych funduszach dyspozycyjnych, jakimi dysponowali oni bez ograniczeń.

Na zakończenie swych zeznań oskarżony Pajor wyjaśnia, że po wyzwoleniu kraju został skierowany przez Lechowicza do pracy w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych. Pajor stwierdza, że pracując tam zauważył, iż Lechowicz otoczył się w Ministerstwie wieloma dwójkami, z którymi współpracował jeszcze przed wojną i w czasie okupacji.

wani przez okupanta działacze PPR i Gwardii Ludowej ponieśli niewątpliwie śmierć”.

### Delegatura zaniepokojona

Oskarżony zeznaje, że gdy Lechowicz tworzył »Start« i powierzył mu kierownictwo, Nienaltowskiemu obowiązkami II zastępcy kierownika »Startu« — oceniał sytuację jako krytyczną dla obozu »delegatury« w związku ze stałym wzrostem wpływu poli-

### „Ćwiczenia aplikacyjne”

Osk. Nienaltowski omawia da lej akcję szkoleniową, prowadzoną przez PKB. Mówi on o tym, że od jesieni 1943 r. do lutego 1944 r. Lechowicz i Kontrym zorganizowali specjalny kurs. Na wniosek Prokuratora z akt sprawy odczytane zostały fragmenty instrukcji, dotyczące niektórych »ćwiczeń«, w jakich szkoleni byli — z myślą o okresie powojennym — oficerowie PKB. Dokument ten nosi nazwę »zadania aplikacyjne«. Jeden z fragmentów tych »zadań aplikacyjnych« instruuje jak należy rozpedzać demonstrację pierwszomajową, inne dotyczą usuniecia sił komunistów z okolic Ratusza i rozpędzania pochodów robotniczych.

### Kontakty Nienaltowskiego ze Spychalskim

Oskarżony Nienaltowski omawia następnie swoją współpracę, już w okresie po wyzwoleniu, z Lechowiczem oraz grupą innych oficerów śledczych PKB i »Startu«. »Po wyzwoleniu — zeznaje Nienaltowski — Lechowicz wespół z całą swoją grupą polityczną, którą utworzył jeszcze w czasie konspiracji, od był w zebrań, w których uczestniczyłem. Zebrania te miały charakter polityczny i konspiracyjny. Omawiano na nich sprawy związane z dalszą działalnością grupy”.

Nienaltowski stwierdza, że w październiku 1945 r., korzystając z kontaktu z Marianem Spychalskim, wstąpił do Odrodzonego Wojska Polskiego w stopniu porucznika. »W czasie mojej służby awansowałem i kiedy opuszczałem stanowisko w Biurze Historycznym i przeszedłem do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, uzyskałem stopień podpułkownika”.

Prok. To znaczy w ciągu jednego roku od porucznika do podpułkownika? Osk. Tak jest.

Prok. Na czyj wniosek oskarżony awansował? Osk. Na wniosek Wydziału Personalnego Głównego Zarzą-

tycznych organizacji lewicowych. Lechowicz mówił o niepokojach, jakie to wywołało w kołach »delegatury«. Był to okres, kiedy Armia Radziecka posuwała się, stale naprzód i było coraz bardziej oczywiste, że Polska zostanie przez nią wyzwolona.

Kontrym ocenił działalność »Startu« jako zadowalającą, ale z uwagi na ciągły wzrost sił PPR i GL nakazywał wzmożenie aktywności.

Na dalsze pytania Prokuratora oskarżony wyjaśnia, że tego rodzaju »zadania aplikacyjne« były przedmiotem wykładów »ze względu na to, że służba śledcza miała być zaangażowana po wojnie w walce z organizacjami lewicowymi”.

Oskarżony Nienaltowski omawia następnie swoją współpracę, już w okresie po wyzwoleniu, z Lechowiczem oraz grupą innych oficerów śledczych PKB i »Startu».

Prok. Komu on podlegał? Osk. Podlegał on generałowi Spychalskiemu.

Prok. Czy oskarżony miał z nim bezpośredni kontakt? Osk. Tak, miałem bezpośredni kontakt z generałem Spychalskim.

W sprawie kontaktów »Startu« z Gestapo oskarżony stwierdza, że wiedział od Pajora, iż utrzymywał on taki kontakt na rozkaz »delegatury”.

Na pytanie Sądu Ojrzyński udzielił obszernych wyjaśnień na temat działania t. zw. Specjalnego Sądu Cywilnego, który ferował »wyroki« na niepodległościowych działaczy lewicowych.

Przew. Czy oskarżonemu wiadomo jest, aby ten t. zw. »sąd« przesłuchiwał świadków? Osk.: Wiadome mi jest, że nie przesłuchiwał.

Pytania obrońcy oskarżonego adw. Rettigera zmierzają do wykazania, iż Ojrzyński nie korzystał z »Starcie« z funduszu dyspozycyjnego.

Jednakże osk. Pajor na pytanie prokuratora zaprzeczył tej tezie obrony, zaś osk. Nienaltowski wyjaśnił, iż w »Starcie« praktykowane kwitowanie stokrotnie mniejszych sum, niż po bierane w rzeczywistości.

Rozprawa trwa.

### Działacze lewicowych mieli po wojnie osadzić w obozach

Na pytania prokuratora Pajor wyjaśnia, że »delegatura« zorganiżowała PKB również w tym celu, aby móc uchwycić władzę po zakończeniu wojny. Jedną z instrukcji, wydanych przez komendanta PKB Chałajckiego, do

tyczyła sporządzania wykazów działaczy lewicowych, którzy mieli być osadzeni po wojnie w obozach koncentracyjnych.

Na wniosek prokuratora Sąd odczytał jeden z paragrafów instrukcji, znajdujących się w ak-

### Wpróbowany prowokator, agent i morderca

#### Zeznania osk. Nienaltowskiego

Następnie złożył zeznania osk. Stanisław Nienaltowski.

W czasie studiów uniwersyteckich poznał on Włodzimierza Lechowicza, z którym niebawem nawiązał zażyłe stosunki.

Na propozycję Lechowicza oskarżony dostarczał mu informacji, dotyczących działalności politycznej lewicowej organizacji akademickiej »Zycie!«, do której należał, ukończywszy studia Nienaltowski został przyjęty za protekcją Lechowicza do pracy w Państw. Zakładach Inżynierii »Ursus«, na terenie których kontynuował swą donosielską robotę.

Jesienią 1937 r. Lechowicz skierował osk. Nienaltowskiego do pracy w Samodzielnym Referacie Informacyjnym w DOK L. Powierzono mu tam takie same funkcje, jakie pełnił osk. Pajor.

Nienaltowski zeznaje następnie, że w końcu kampanii wrześniowej spotkał się z Lechowiczem, który wyjeżdżał do Kowna, by nawiązać kontakt z posłem angielskim dla uzyskania wytycznych do dalszej działalności. W 1941 r. osk. Nienaltowski przybył do Warszawy gdzie znów spotkał Lechowicza i nawiązał kontakt z Jaroszewiczem i jego zastępcą Buczyńskim.

Do obowiązków Nienaltowskiego w »Starcie« należała organizacja grup, dokonujących morderstw działaczy lewicowych.

Na wydatki »organizacyjne« Nienaltowski pobierał z PKB około 300.000 zł. miesięcznie.

ści — zeznaje oskarżony. W szczególności podkreślał on, że organizacja ta będzie miała nowe metody walki. Tymi nowymi metodami walki będzie tzw. »akcja likwidacyjna oraz wspólna praca z okupantem”.

### Razem z Gestapo

Czołową rolę w organizowaniu »Startu« odegrał Kontrym, były komisarz policji w Białymostku. Nienaltowski stwierdza, że Lechowicz określał Kontryma jako człowieka zręcznego z Londynu, który ma za zadanie zwalczać zbrojną działalność wywołaną, jaką prowadziła PPR i Gwardia Ludowa. W czasie bezpośrednich kontaktów Nienaltowskiego z Kontrymem ten ostatni mówił oskarżonemu, że zadaniem »Startu« jest walka przeciwko rosnącym w Polsce wpływom PPR. »Kontrym motywował przystąpienie do współpracy z okupantem, oświadczając, że jesteśmy za słabi na to, by zwalczyć ruch komunistyczny i że w walce z czynnikami lewicowymi trzeba użyć rąk niemieckich — zezna je Nienaltowski.

Do obowiązków Nienaltowskiego w »Starcie« należała organizacja grup, dokonujących morderstw działaczy lewicowych.

Na wydatki »organizacyjne« Nienaltowski pobierał z PKB około 300.000 zł. miesięcznie.

### WRN i NSZ na usługach »Startu«

W początkowym okresie działalności »Startu« posługiwał się grupą zbirów Kontryma oraz grupą NSZ. Potem »Startu« użył skąd grup morderców z WRN za pośrednictwem WRN-owca, współoskarżonego Czystowskiego. Grupa ta wykonywała »wyroki« »Startu«, a nawet przysłała do zatwierdzenia »wyroki« wykonane na własną rękę.

Ponadto poszczególne placówki »Startu« na terenie Warszawy dysponowały własnymi grupami, przeznaczonymi do mordowania działaczy lewicowych.

Relacjonując rozmowę przeprowadzoną z Lechowiczem oskarżony mówi, że utworzenie »Startu« »delegatura« uważała za konieczne dla wzmożenia bezpośredniej akcji terrorystycznej przeciwko lewicy, drogą za równo bezpośredniego mordowania działaczy lewicowych, jak również drogą współpracy z okupantem. »Lechowicz nie krył się z tym, że działalność »Startu« będzie powiązana z Niemcami! — mówi oskarżony. Kierownicy placówek »Startu« byli dobrani przez Kontryma i Lechowicza. Kontrym wprowadził do »Startu« grupę terrorystyczną NSZ. O stosunkach z NSZ Nienaltowski mówi: »NSZ to była organizacja,

która na odcinku antykomunistycznym zajmowała prawie czołowe miejsce w czasie okupacji. Dlatego mieliśmy zaufanie do tej organizacji». Wespół z Lechowiczem osk. Nienaltowski wprowadził do »Startu« dawnego pracownika »dwójki« Mierzeńskiego oraz członka WRN, współoskarżonego Czystowskiego, któremu powierzono kierownictwo sekretariatu »Startu”.

Instruowaniem placówek »Startu« zajmował się osk. Ojrzyński, zaś likwidacją i obserwacją — osk. Nienaltowski. Nienaltowski zeznaje, że wytyczne dla swej działalności otrzymywał od Lechowicza i osk. Pajora.

Współpracę »Startu« z okupantem określa oskarżony, jako »także działalność ściśle biorąc likwidacyjną, ponieważ bez pracownicy przez nas i aresztowa-

# Wykonawcy polityki „rządu” londyńskiego

Każdemu, kto przysłuchuje się procesowi przywódco zbrodniczej organizacji »Start« staje żywo w pamięci obraz lat 1943 i 1944.

Jest po Stalingradzie, Armia Radziecka sam na sam w ciężkich zmaganiach z potęgą hitlerowskiej Rzeszy wykruwa drogę do późniejszego, dość odległego jeszcze zwycięstwa. Polska ugina się pod brzemieniem krwawego terroru faszystowskiego okupanta. Salwy plutonów egzekucyjnych, łapanki, aresztowania, wywożenie robotników i chłopów na morderczą pracę do zbrojowni hitlerowskich i obozów śmierci wzmagają się z dnia na dzień.

Naród polski pęta nienawścią do faszystowskiego, bestialskiego ciemiężcy, goręjąca żądza walki. Organizuje ją Polska Partia Robotnicza, kieruje zbrojnymi wystąpieniami Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, przeciwko hitleryzmowi. Sytuacja dojrzała do stworzenia pełnego frontu narodowego nieprzejednanej, zażartej walki z najeźdźcą.

Imperialiści anglosascy, pragnący uniemożliwić zwycięstwo Armii Radzieckiej, odwiekali w nieskończoność utworzenie drugiego frontu w Europie. Ich sługusi z »rządu» londyńskiego — kapitaliści i obszarnicy, stanęli w poprzek dążeniom całego narodu i czynili wszelkie przygotowania do uchwycenia władzy, by znów zakuć lud polski w kajdany »rodzimego» faszystwu i imperialistycznych monopolu.

Jeden ze świadków w procesie Doboszyńskiego, charakteryzując cel działalności delegatury

ry stwierdził: »Chodziło o zagadnienie władzy w decydującym momencie». Oskarżony Pajor zaś zeznaje: »delegatura »rządu« uznała walkę z Niemcami za nieaktualną i całą energię zwróciła w inną stronę. Wobec zbliżającego się frontu wschodniego delegatura postanowiła wzmożyć walkę z lewicą, która wrażliwa na siłę”.

Delegatura jednoczyła całą reakcję polską od NSZ do WRN, szermując wobec mas oszukańczym hasłem »stania z bronią u nogi« i oszczędzania jej rzekomo na sposobniejszą chwilę, skierowała tę broń przeciwko najlepszym patriotom i bojownikom wolności — działaczom komunistycznym i postępowym. Kierowały tą broń najbardziej zaufane ręce najmitów faszystowskich z przedwojennego, sanacyjnego wywiadu, oświadczonej dwójki, z policji przedwojennej, z band NSZ-ów, z najbardziej zwrotnych środowisk WRN i AK nacznaczonych nienawścią do ludu polskiego, do postępcy, do ZSRP.

Tak narodził się Odrażający twór delegatury — Państwowy Korpus Bezpieczeństwa, z jego organami, centralą służby śledczej, urzędem śledczym i ekspozyturą warszawską »Startu«. Akuszerym przy narodzeniu się tego potwora polskiej reakcji był SS-hauptsturmführer Ernest Spielker, funkcjonariusz zarówno Abwehry (wywiad hitlerowski) jak i Gestapo, specjalista od kontaktowania się i inspirowania polskiego, faszystowskiego podziemia. »Piaszczyną walki z lewicą — zeznaje Pajor — zbliżała delegatura do hitlerowców, którzy

uważali, że można to wykorzystać dla wspólnej akcji. Znalazło to zrozumienie u strony polskiej — cniął Pajor. Przed zorganizowaniem »Startu« Lechowicz informował mnie, że ma kontakty ze Spielkerem, który wie o wszystkim”.

Trzeba przyznać że delegatura rzeczywiście dobrała ludzi do rozmów ze Spielkerem. Któż lepiej znalazłby z nim wspólny język, niż Lechowicz i Pajor, przedwojenni dwójkarze, przesiąknięci hitlerowską ideologią, śmiertelni wrogowie postępu, wolności, śmiertelni wrogowie Związku Radzieckiego.

Trzeba przyznać również, że delegatura trafnie wybrała ich także na organizatorów i kierowników owych korpusów bez pieczeństwa, urzędów śledczych i »Startów». Zadanie było bowiem nielatte. Trzeba było — jak mówił Pajor — »utrącić działaniom AL przeciwko okupantowi, które zdobywały jej coraz większą sympatię w społeczeństwie i popularyzowały idee aktywnej, zbrojnej walki z hitleryzmem». Ale jak to zrobić i jak »wzmocnić walkę z lewicą«, skoro naród szedł właśnie za jej hasłami i chciał za wszelką cenę bić okupantów, skoro jej popularność rosła z dnia na dzień? Wystąpić otwarcie ze swoim programem, oznaczało przecież śmierć polityczną, całkowite odosobnienie w społeczeństwie.

Nikt nie wywiązałby się lepiej z tego trudnego zadania, niż stary dwójkarze Lechowicz i Pajor, wychowani w początkowych latach Pilsudskiego tradycjach sanacyjnej dwójki, tradycjach strądy, skrytobójstwa, matki, srowoka

lo kilkadziesiąt osób o przynależności lewicowej”.

Osk. Ojrzyński przedstawia z kolei swe kontakty z kierownikiem kontrwywiadu AK na Warszawę »Mocarzem”.

Jesienią 1942 r. Ojrzyński skontaktował się z Kontrymem. Oskarżony wyjaśnia następnie, że Kontrym zorientował go co do swoich obecnych zadań, dotyczących walki z ruchem lewicowym.

W dalszych swoich zeznaniach Ojrzyński stwierdza, że za zgodą Komendy Głównej NSZ oraz komendanta okręgu NSZ na Warszawę — Kozłowskiego — wstąpił do utworzonej przez Kontryma nowej organizacji »Startu«, mającej na celu prowadzenie wzmożonej walki z narastającym niepodległościowym ruchem lewicowym. Oskarżony mówi następnie, że do nowoutworzonej organizacji zaangażował w porozumieniu z dowództwem NSZ, specjalną komórkę wywiadowczą NSZ oraz Czerwiakowskiego, kierownika placówki wywiadowczej NSZ na śródmieście Warszawy.

Omawiając szczegóły morderstwa, dokonanego na jednym z działaczy lewicowych z Zalesia, Ojrzyński stwierdza, że w wielu wypadkach Lechowicz w takich sprawach wydawał bezpośrednie zlecenia kierownikom placówek »Startu”.

W sprawie kontaktów »Startu« z Gestapo oskarżony stwierdza, że wiedział od Pajora, iż utrzymywał on taki kontakt na rozkaz »delegatury”.

Na pytanie Sądu Ojrzyński udzielił obszernych wyjaśnień na temat działania t. zw. Specjalnego Sądu Cywilnego, który ferował »wyroki« na niepodległościowych działaczy lewicowych.

Przew. Czy oskarżonemu wiadomo jest, aby ten t. zw. »sąd« przesłuchiwał świadków? Osk.: Wiadome mi jest, że nie przesłuchiwał.

Pytania obrońcy oskarżonego adw. Rettigera zmierzają do wykazania, iż Ojrzyński nie korzystał z »Starcie« z funduszu dyspozycyjnego.

Jednakże osk. Pajor na pytanie prokuratora zaprzeczył tej tezie obrony, zaś osk. Nienaltowski wyjaśnił, iż w »Starcie« praktykowane kwitowanie stokrotnie mniejszych sum, niż po bierane w rzeczywistości.

Rozprawa trwa.

### „Akcja likwidacyjna” i współpraca z okupantem

Na terenie Urzędu Śledczego oskarżony pracował »na odcinku antykomunistycznym”.

Następnie Nienaltowski mówi o motywach, jakimi kierował się w walce »delegatury«, tworząc »Startu«. Grupa ta zorganizowana została dla wzmożenia walki z niepodległościowym ruchem lewicowym, ze względu na stały wzrost jego siły i wpływu.

Lechowicz kładł duży nacisk na to, ażeby »Startu« jak najściszej przystąpił do działalno-

cji, fałszu, niesłychanej perfidii i nikczemności. PKB, urząd śledczy, »Startu« — organizacja »rozpracowująca« ugrupowania postępowe, organizacje wydające działaczy niepodległościowych w ręce Gestapo lub skrytobójco mordujące ich, organizacje mające na celu wytrzebiecie, fizyczne wyniszczenie szeregów działaczy lewicowych. Lechowicz i Pajor przed stawiają społeczeństwu jako organa powołane »do zwalczania bandytyzmu”.

Zatruta broń prowokacji i bestialstwa, wprost nikczemność patronują całej działalności kierowanej przez Lechowicza i Pajora »Startu”. Mordowanie bohaterów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne jako rzekomo skazanych przez sądy podziemne kolaborantów lub bandytów oraz likwidacja przestępców kryminalnych i rozgłaszanie, że byli oni członkami PPR — oto metody nikczemnych morderców i zdradźców — współpracowników Gestapo, metody wyhodowane w obrzydliwym grzeszawisku przedwojennej dwójki.

Jednakże Lechowicz i Pajor oraz ich mocodawcy z delegatury i Londynu przelicyli się. Dwójkarskie metody mogły po zbawić i faktycznie pozabawily życia wielu bojowników świętej sprawy. Nie mogły jednak zaszkodzić sprawie, ideał, która zwyciężyła w narodzie. I to po winni wziąć pod uwagę naszą dowcy Lechowiczów i Pajorów, amatorzy owych dolarów, które Truman asygnuje na dywersje w krajach obozu pokoju.

# Komunizm to młodość świata

## Przemówienie tow. F. Fiedlera na uroczystości w Uniwersytecie Warszawskim

Uchwałę Senatu Akademickiego o nadaniu mi godności doktora honoris causa — powiedział m. in.: tow. Franciszek Fiedler — rozumiem przede wszystkim jako wyraz uznania dla pokolenia, które pod rewolucyjnymi sztandarami SDKPiL, KPP i PPR nieugięcie i niezłomnie walczyło o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski, jako wyraz czci dla tych, którzy w tej walce nie cofnęli się przed złożeniem w ofiarę swego życia, dla Kaspzaka, dla Róży, dla Okrzei, Barona, Hibnera, Kniewskiego, Rutkowskiego, Botwina, Buczka i Nowotki, dla tych, którzy padli z rąk oprawców hitlerowskich lub zginęli w walkach przeciw bandom faszystowskim, dla wielu, bardzo wielu nieznanych a bohaterów żołnierzy polskiego ruchu rewolucyjnego.

Polska wkroczyła w 1944/45 r. na drogę rewolucji i dlatego jest niezwykła. Polska żyć będzie na wieki, żyć będzie ciąglem rozwojem ludu pracującego, ciągłym rozwojem państwowym, politycznym, gospodarczym i kulturalnym narodu polskiego.

Rozwój nie dokonuje się automatycznie, sam przez się. Ludzie tworzą swą historię, tworzą ją dziś w Polsce świadomie, planowo, tworzą ją pod kierownictwem państwa, a siłą kierowniczą jest zahartowana w bojach partia marksistowska — leninowska — Polska

Zjednoczona Partia Robotnicza. Stoją przed nami zadania olbrzymie, musimy usunąć wiekowe zafobanie, musimy budować Polskę mocną, Polskę dobrobyt, Polskę mas, Polskę kultury mas i w pracy tej nie powinno zabraknąć nikogo.

Naukowcy polscy coraz częściej szukają i znajdują łączność z robotnikami i chłopami, coraz mocniej włączają się we wspaniały potok budowy Polski Ludowej. Polski sprawiedliwej i solidnej.

Mówiąc o roli naukowców polskich w walce na rodzie o pokój i realizację planu 6-letniego — Franciszek Fiedler cytuje fragmenty listu Prezydenta Bieruta, skierowanego do I Kongresu Nauki Polskiej:

„Od Was, uczeni i pracownicy nauki polskiej w Niemcym, stopniu należy, aby wszystko co w Polsce się tworzy, wszystko co będzie trwało, było poprzedzone przez naukę, było poprzedzone przez naukę, wnikiwą myślą badawczą, było poprzedzone przez naukę, osiągnięciem wiedzy ludzkiej. A potrafimy tego dokonać, jeżeli — walcząc z zasklepieniem i rozstrzeżeniem wysiłków — łączymy błądliwy indywidualny poszukiwania twórcze z pracą zespołową, opartą na wspólnych planach, na wzajemnej inspiracji, na niegasnącej pasji badawczej.

Potrąfimy tego dokonać w oparciu o nowe zastępy młodych badaczy naukowych, w oparciu o niewyczerpane zasoby talentów i uzdolnień, tkwiących w narodzie polskim.

Potrąfimy tego dokonać, dzięki żywej, wziętej nauce polskiej z pracą milionów robotników i chłopów, z twórczą inwencją naszych przodków, z racjonalizatorami, wynalazcami i nowatorami.

Komunizm — mówił Vaillant-Couturier — to młodość świata, — przygotowuje promienne jutro. Stał wielki wódz ludzkości, Stalin wyraził się o młodości, o udziale jej w walce o socjalizm: Najbardziej wrażliwa część społeczeństwa łączy się z najbardziej rewolucyjną klasą społeczeństwa — klasą robotniczą.

Z zapalem, z entuzjazmem, u boku ojców swych i braci młodszych polska buduje ustrój sprawiedliwej społecznej. Młodzi Uniwersytetu Warszawskiego posiadają pełną rewolucyjną tradycję. Hasło za waszą wolność i za naszą, powstanie swoje zawdzięcza w dużym stopniu Uniwersytetowi Warszawskiemu, jego profesorom, jego studentom.

W czasie rewolucji 1905 r. studenci bili się bohatercko u boku klasy robotniczej. Postępowi studenci warszawscy stali w pierwszych szeregach walki o szkołę polską. W latach reakcji sanacyjnej walka postępowych studentów przeciw pałkarzom i żyłtkarzom ratowała honor wszech polski. Wielu studentów walczyło wówczas w szeregach KZM, KPP, „Zycia”, ścigani, krzywdzeni i więzieni przez władze sanacyjne.

Mówca podkreśla ogromne znaczenie zdobywania wiedzy przez młodzież robotniczo-chłopską, przed którą Polska Ludowa otworzyła podwoje wyższych uczelni.

„Aby budować — cytuje Franciszek Fiedler słowa Stalina — trzeba mieć wiedzę, trzeba opanować naukę. Aby zaś wiedzieć, należy się uczyć. Uczyć się uporczywie, wytrwale... Mamy przed sobą twierdzę. Twierdza ta zwie się nauką, a jej bronią są wszyscy młodzi ludzie, którzy chcą się uczyć. To jest ich wielki obowiązek.”

twierdzą, powinniśmy zdobyć za wszelką cenę. Te twierdzy, powinna zdobyć młodzież, jeżeli chce być budowniczym nowego życia, jeżeli pragnie rzeczywiście złuzować starą gwardię.”

Jestem głęboko przekonany, że pod troskliwą opieką naszego Państwa Ludowego, naszej Partii, pod kierownictwem Waszych Profesorów, Wy — drodzy przyjaciele, zdobędziecie twierdzę, zwąca się nauką, że złuzujecie nas — starą gwardię, że zwyciężymy entuzjazmem za rażać będziecie tysiące, że przy czynicie się do przyspieszenia budowy socjalizmu, do przewyższenia trudności i u boku Waszych braci i ojców zbudujecie Polskę sprawiedliwej społecznej, Polskę dobrobytu i kultury mas, Polskę socjalistyczną.

Niech żyje i rozwija się Uniwersytet Warszawski — ośrodek polskiej myśli postępowej!

**NIECH ŻYJE I ROZWIJA SIĘ POLSKA LUDOWA!**

**NIECH ŻYJE JEJ PIERWSZY BUDOWNICZY PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT!**



W spółdzielni produkcyjnej w Strudze w woj. wrocławskim odbyło się ogólne zebranie, na którym podsumowano dotychczasowe wyniki pracy i współzawodnictwa oraz uchwalono tekst listu otwartego do wszystkich spółdzielni produkcyjnych województwa wrocławskiego wzywający ich do podniesienia hodowli bydła, trzody chlewnej, drobiu i pszczoł.

Spółdzielcy w Strudze zobowiązali się w przeciągu 1952 roku podnieść stan bydła o 18 proc., trzody chlewnej o 132 proc., uli o 53 proc., oraz dostarczyć 216 tysięcy litrów męjka, 110 sztuk świń hodowlanych, 90 tuczników i wybudować oborę na 60 sztuk bydła.

Zobowiązanie podjęte na 1951 rok spółdzielnia wypełniła w 100 proc.

Na zdjęciu: Brygadier chlewni Stanisław Serafin dozoruje maciory na wybiegu. CAF — fot. Baranowski

## Budownictwo gospodarcze i mieszkaniowe w spółdzielniach produkcyjnych

Spółdzielnie produkcyjne w woj. kieleckim prowadziły w ciągu bieżącego roku intensywne prace nad wzniesieniem nowych — dostosowanych do potrzeb rozwijającej się gospodarki zespolonej, budynków gospodarczych. Przede wszystkim budowano zespolone obory i chlewnie, od których posiadania w dużym stopniu uzależniony jest rozwój hodowli spółdzielczej. Wzniesiono również sporo domów dla członków spółdzielni. Duży wkład w budowę wnieśli sami spółdzielcy, którzy pracowali przy dowożeniu materiałów budowlanych, wykopach pod fundamenty, wyrobie zapraw murarskich, przeniesieniu cegieł na budowę itp. W ten sposób oszczędnie wykorzystywali oni przydzielone przez Państwo długoterminowe kredyty, czerpiąc z nich środki głównie na zakup materiałów budowlanych.

W wielu spółdzielniach budowy prowadzone były prawie całkowicie własnymi siłami. Do takich należy spółdzielnia w Głęczycach w powiecie Opatów. Dzięki pracy 6 fachowców — spółdzielców zaangażowanych tam przy tegoż budowlach 18 tys. złotych. Dużo pracy w budowę obory zespolonej i kilku domków mieszkalnych włożyli spółdzielcy w Przewodach w pow. jedrzejowskim i w Przeszynie w pow. opatowskim. W tej ostatniej spółdzielni budowę 7 domków mieszkalnych wykonano przeważnie sposobem gospodarczym.

## Sprawy B i HP powinny się również zatapiać przedterminowo

Robotnicy odlewni „B” Starachowickich Zakładów Metalurgicznych pracują w nieodpowiednich warunkach bezpieczeństwa i higieny pracy. Kurz, pył, wyciągi mas formierskich przesycają powietrze czyniąc je szkodliwym dla zdrowia.

Przeprowadzenie robót wentylacyjnych w hali produkcyjnej odlewni „B” przewidziane jest w pierwszej połowie 1952 r. Prace te można by jednak wykonać wcześniej. Należałoby już bowiem wentylatory, a do będącego na miejscu od blisko półtora roku pochłaniacza kurzu, wydobytym tylko w piaskownicy. W Zakładach kilka kół zębatach i parę innych części.

Również w spółdzielni produkcyjnej w Konieczynie pow. Włoszczowa całą robocizną nieważącą przy budowie zespolonej obory, chlewni oraz szopy na maszyny i narzędzia rolnicze dali sami członkowie. Dzięki wyjątkowej pracy wszystkich członków spółdzielni tempo prac na budowach nie osłabło nawet w okresach nasilonych robót polnych. Toteż budowa obory została już zakończona, chlewnia i szopa wykończone będą w najbliższym czasie.

## Załoga Starachowic realizuje zobowiązanie przedterminowego wykonania planu produkcji samochodów

### Ożywić pracę organizacji partyjnej na oddziale obróbki podwozi

Załogi poszczególnych działów Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach pomyślnie realizują zobowiązanie przedterminowego wykonania rocznego planu produkcyjnego.

Składają się na to dwa czynniki: szybszy ostatecznie napływ materiałów od poddostawców oraz wzmocniona praca polityczna na organizacji partyjnych podbudzająca robotników do zwiększenia wydajności pracy w imię wzrostu potęgi naszej ojczyzny i siły obozu pokoju.

Przykład wzorowej pracy z załogą daje oddziałowa organizacja partyjna obróbki silników, której sekretarzem jest tow. Kaczmarek. Na zebraniu egzekutywy tej organizacji przedyskutowano sprawę wykorzystania wszystkich rezerw oraz pełnej mobilizacji załogi. Uchwalone wytyczne przeniesiono następnie na zebraniu grup partyjnych oraz doprowadzono je do grup związkowych i organizacji ZMP-owskiej. Każdy z członków egzekutywy otrzymał ponadto zadanie odczenia stałą opieką i pokierowaniem pracą jednej z grup partyjnych.

skracania korbowodów. Dzięki temu usprawnieniu do skrócenia bierze się obecnie nie 2, a od razu 10 korbowodów, co umożliwia ich docieranie w znacznie szybszym czasie. W ten sposób robotnicy usunęli „wąskie gardło” na tej operacji, osiągając produkcję 70 korbowodów dziennie więcej niż poprzednio.

Inna grupa partyjna — tow. Góralski — podniósł o 40 proc. wydajność pracy przy montowaniu silników. Daje to 10 silników dodatkowo, ponad dotychczas wykonywaną ilość! Wielu towarzyszy z obróbki silników — jak Kudas, Stefański, Baszińska — zrealizowało już swoje roczne zadania produkcyjne.

Skutecznie również walczą o przedterminowe wykonanie planu towarzysze z oddziału wykańczalni — Nowak, Smigaj, Kulański, ZMP-owiec Stacharczyk i inni. Często zamiast tracić czas na czekanie, sami przy noszą sobie potrzebne im części z magazynu oddziału, który je produkuje. Wykonują również niektóre roboty, np. otwory w sygnałach nie wchodzące w zakres ich pracy. W efekcie zwiększyła się znacznie przepustowość tego oddziału.

Poważna aktywizacja grup partyjnych i związkowych nastąpiła również na oddziale „H”. Każda z grup systematycznie, co drugi lub trzeci dzień, odbywa narady z udziałem pracowników technicznych, omawiając bieżące problemy produkcyjne. Dzięki temu m. in. zrealizowane zostały ukrywane w produkcji rezerwy mniejszych, dotychczas

czas bowiem używane nie odpowiadają dokumentacji technicznej. Płec próbnych kompletów tych rezerw udało ogarnąć, tak, że można już niezwłocznie przystąpić do ich pełnego zastosowania.

Nie wszystkie jednak oddziałowe organizacje partyjne rozwinęły właściwą pracę dla przedterminowego wykonania planu. Nie nie uczynili w tym celu — a przeciwnie nadal tolerują rozwiązłość dyscypliny pracy wśród towarzyszy — sekretarz tow. Czaplak i członkowie egzekutywy oddz. org. partyjnej obróbki podwozi. Przykład jaskrawego lekceważenia socjalistycznej dyscypliny pracy dał... członek egzekutywy i brygadziści tow. Nowak, który po prostu... spał w godzinach pracy. Niektórzy tow. z grup partyjnych — zachowują się biernie wobec aktualnych zadań produkcji, co oczywiście działa demobilizująco na grupy związkowe i na całą załogę.

Trzeba, ażeby na nieaktywną organizację oddziałową obróbki podwozi zwrócił uwagę KF. Należy nieszakownie ożywić pracę tej organizacji i nadać jej właściwy styl, gdyż w przeciwnym razie dział obróbki podwozi może przeschłodzić towarzyszym w innych działach w wypełnieniu ich zobowiązań.

Jeśli to zostanie zrobione, to załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach będzie miała wszelkie dane po temu, aby zwycięsko zrealizować roczny plan produkcji samochodów przed terminem.

Przodownicy grup hodowców w tych gromadach istnieją jednak tylko... w wykazach GS-u, gdyż na wsiach trudno znaleźć ślady ich pracy.

Niektórzy z nich, jak Jan Miernik z Czerwonej Górki, Wojciech Duleba z Zaleszanki lub Józef Majcher z Łącznej, jawnie uchylają się od pracy powierzonych im przez gromadę. Nie przychodzą na zebrania i nie informują rolników o aktualnych problemach hodowli trzody, kontraktacji tuczników itp.

Wymienieni przodownicy grup hodowców, jak również sołtysy tych gromad, nie dają osobistego przykładu, nie interesują się akcją kontraktacyjną, skutkiem czego wielu chłopów nie zna szczegółów nowej uchwały Rządu, przynoszącej dalsze przywileje i pomoc chłopom kontraktującym trzodę chlewną. Współwinnym jest tutaj również aktywny gminny, który zbyt mało uwagi i starań poświęcił sprawie przygotowania narady zwołanej dla omówienia nowej uchwały.

Narada była źle zorganizowana. Referata sformułowania i kontraktacji GS tylko przypadkowo do wiedziała się o niej na 15 minut przed rozpoczęciem, nie przygotowała się więc odpowiednio do zabrania głosu i mówiła mało konkretnie.

W dyskusji nie omówiono dotychczasowych błędów w przeprowadzaniu kontraktacji, nie przeanalizowano słabej pracy przodowników grup hodowców, których na naradę przyszła zaledwie połowa.

Podobnie było na naradach gromadzkich. Z nowymi zasadami kontraktacji zapoznano chłopa marginesowo na zebraniach przedwyborczych do Zarządów GS-u. Zebrania te były również słabo zorganizowane, z frekwencją 20 — 30 proc. mieszkańców gromad. A zatem i one niewiele przyczyniły się do spopularyzowania nowej uchwały.

Co prawda poszli w teren pracownicy GS i aktywni GRN. Ale i oni nie zostali właściwie poinformowani, co mają robić i zawierali z chłopami umowy na III i IV kwartał 1952 r. wbrew instrukcji CUSIK-u.

Bardzo mało aktywności w sprawie realizacji planu kontraktacji w gminie wykazuje Komitet Gminny partii. Nie pracuje on z miejscowym aktywnym, członkowie partii nie mobilizują chłopów własnym przykładem w akcji kontraktacyjnej.

Weźmy dla przykładu podstawową organizację w gromadzie Bioto. Ani jeden z członków partii nie podpisał tam umowy kontraktacyjnej. A przecież na nich patrzą wszyscy chłopcy. Podobnie ustosunkowują się do kontraktacji członkowie ZMP, ZSCH i innych organizacji masowych.

Ta bierność aktywu polityczno-społecznego gminy sprawia, że nie wykorzystuje się na leżące do niego przykłady chłopów, którzy sumiennie wypełniają obowiązki kontraktacji.

Wzorem dla całej gminy może być Bolesław Korpacki — przodownik grupy hodowców w gromadzie Zaskale. Sam kontraktował i swoją pracą — świadamiąca spowodował, że jego gromada zajmuje pierwsze miejsce w gminie pod względem ilości zakontraktowanych tuczników. Bolesław Korpacki otrzymał za swą obywatelską postawę premię pieniężną i dyplom uznania od Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach.

Rzetelnie spełnił obowiązek obywatelski małorolny chłop Wawrzyniec Piasta z gromady Kruk, który po rozmowie z synem Jerzym, ZMP-owcem, uczącym się w Liceum Technicznym w Radomiu zakontraktował 3 tuczniki.

Jeszcze nie jest za późno. Komitet Gminny, GRN i GS w Suchedniowie winny natychmiast zmobilizować cały aktywny i bezwzględnie nadrobić dotychczasowe, poważne niedociągnięcia w kontraktacji.

Wykorzystać należy wszystkie możliwości agitacji. Dużą rolę odegrać może miejscowy radiowicz, przy pomocy którego można codziennie podawać do wiadomości wszystkich chłopów nowe warunki kontraktacji i dodatkowe korzyści, jakie przynosi ona kontraktującym, można zaznajamiać ich z przebiegiem kontraktacji na terenie gminy, informując, które gromady przodują, którzy chłopcy zakontraktowali najwięcej tuczników itp.

Komitet Gminny winien przed każdym członkiem partii postawić zadanie, aby przede wszystkim sam zakontraktował tyle tuczników, ile przypada na jego gospodarstwo, a następnie — pomagając sobie własnym przykładem i przykładem innych chłopów — przodujących w kontraktacji — wziął jak najczynniejszy udział w pracy ukrywanej o potrzebie i konieczności kontraktacji. Praca ta powinna dać dobre wyniki. Gmina Suchedniów ma przecież poważne osiągnięcia w spełnianiu innych obowiązków — wykonała przecież już 99 proc. rocznego planu skupu zboża i spłaćła podatek w 98 proc.

„Zlikwidowanie analfabetyzmu stanowi powód do naszej patriotycznej dumy”

# Poważny sukces akcji WA w Kielecczyźnie

## Min. Matuszewski na konferencji podsumowującej bilans walki z analfabetyzmem

„Dzień w którym na ręce pełnomocnika Rządu do WA województwo nasze składa młodek o likwidacji analfabetyzmu jako zjawiska masowego, stanowi moment historyczny zamknięcia pierwszego etapu rewolucji kulturalnej prowadzonej przez Partię i Rząd Polski Ludowej”.

TYMI słowami przewodniczący Prezydium WRN w Kielcach, ob. Klimaszewski otworzył zebranie Wojewódzkiej Komisji do WA, poświęcone podsumowaniu wyników i ustaleniu nowych form walki o upowszechnienie oświaty. Dotychczasowe osiągnięcia naszego woj. przedstawił w obszernym sprawozdaniu tow. Mitura, kierownik oddziału Oświaty Dorosłych z Wydziału Oświaty Prezydium WRN. 60 tysięcy absolwentów kursów nauki początkowej, 11 tysięcy aktywistów oświatowych i społecznych biorących udział w nauczaniu analfabetów, setki awansowanych społecznie i zawodowo świadomych obywateli, przodujących częstokroć i organizujących życie swoich środowisk — oto bilans ofensywy.

— Polska Ludowa zainteresowała się nami, tysiącami ludzi żyjących w ciemności i za cofaniem — mówiła w imieniu wszystkich byłych analfabetów Maria Szymczak. — Nasza partia postanowiła, że i my zajmujemy miejsce w szeregach świadomych budowniczych lepszego Jutra. Całe społeczeństwo przyszło z pomocą, żebyśmy jak najszybciej stali się mogli pełnowartościowymi obywatelami Ojczyzny.

Długo niemilknącymi oklaskami przyjęli zebrani wznoszone przez byłych analfabetów okrzyki na cześć Rządu Ludowego, Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA i chorążego pokoju TOW. STALINA.

Minister Matuszewski otrzymał od uczestników konferencji album pamiątkowy, obrazujący przebieg walki z analfabetyzmem w woj. kieleckim. I. J.

# Zgromadzenia poselskie w woj. kieleckim

Posłowie Sejmu Ustawodawczego RP, członkowie Zespołów Poselskich PZPR, ZSL i SD województwa kieleckiego pragnąc poznać się z potrzebami i bolączkami społeczeństwa, wezmą udział w zgromadzeniach poselskich, organizowanych w ciągu bieżącego miesiąca w różnych miejscowościach naszego województwa.

Ponadto posłowie będą przyjmowali interesantów:  
**KIELCE** — poseł Henryk Wójcik w każdy wtorek od godz. 8 do 13 w lokalu KW PZPR.

**SKARŻYSKO** — poseł Stanisław Małolepszy dziś 17 bm. od godz. 9 do 13 w lokalu Prezydium MRN.

**Łęczyca** — poseł Jan Zerkowski — gromada LINÓW, gm. Łasocin, pow. Opatów; poseł Józef Chaba — gromada ŁAZISKA, gm. Wiśniowa, pow. Sandomierz Zgromadzenia te rozpoczną się o godz. 13.

Tematyka przemówień: „Gospodarka planowa w zaproszeniu ludności”, „Sojusz robotniczo-chłopski a Front Narodowy”, „Przygotowania do opracowania projektu nowej Konstytucji Polski Ludowej”.

## Z XIII sesji Miejskiej Rady Narodowej

# Trzeba nadal pracować nad polepszeniem stanu lecznictwa otwartego w Kielcach

14 bm. w świetlicy KZWM w Kielcach odbyła się XIII sesja Miejskiej Rady Narodowej. Na sesji tej kierownik Wydziału Zdrowia dr. St. Bawor wygłosił referat o lecznictwie otwartym w naszym mieście. Obecny stan lecznictwa otwartego jest jeszcze niezadowolający. Powodem tego są zarówno trudności lokalowe, jak i brak dostatecznej ilości wykwalifikowanych pracowników. Ogółem w lecznictwie tym zatrudnionych jest 27 lekarzy, 19 dentystów i 49 pielęgniarek. Tymi szeregiem kadrami obsadzone są cztery ośrodki lecznicze: przy ul. Mickiewicza 4, przy KZWM, przy „Kadzielnii” i przy Zakładach Przemysłu Tluszczoowego.

Mimo trudności lokalowych przeznaczono na ten cel osobny budynek Z przychodni profilaktycznej korzysta dziennie 50 dzieci, a z przychodni dla chorych 150 dzieci. W mieście istnieje również żłobek na 40 miejsc, a w roku przyszłym zostanie oddany do użytku jeszcze jeden, w którym znajdą pomieszczenie dzieci nie mogące dotychczas korzystać z tego rodzaju placówek. Jedynym poważniejszym niedociągnięciem jest zbyt mała ilość higienistów w szkołach. W ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się po referacie radni zwrócili uwagę na zdarzające się ciągle jeszcze wypadki aspołecznego ustosunkowania

się wobec chorych niektórych lekarzy zatrudnionych w lecznictwie otwartym. Biurokratyczne trzymanie się wyznaczonych godzin, niekiedy nie odpowiadające potrzebom pacjentów od jednego lekarza do drugiego, wreszcie niegrzeszne i nieskuteczne traktowanie chorych — oto dowody, że niektórzy lekarze ciągle jeszcze nie znajdują niesławna tradycji przedwojennej „Ubezpieczalni Społecznej”. Dlatego też należałoby przeprowadzić wśród lekarzy na większą niż dotychczas skalę szkolenie ideologiczne, co pozwoliłoby na przekonanie niektórych mniej politycznie uświadomionych jednostek, że praca w służbie zdrowia jest pracą społeczną.

## PONIEDZIAŁEK

17 GRUDNIA  
PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.  
KINA:  
„MOSKWA” — film prod. radz. pt. „Ostatni rejs”.  
Początek seansów o godz. 18.15 i 20.15.  
„WARSZAWA” — film prod. radz. „Świat się śmieje”.  
Początek seansów o godz. 18.30 i 20.30.  
DYFUNKCYJNY APTEKI:  
Apteka Nr 6, Pl. Obrońców Stalingradu 1.  
MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE:  
Wystawa „Średniowieczny Kraków”  
Muzeum otwarte do godz. 17.

## RADIO

8.00 Muzyka, 8.55 Audycja szkolna dla klasy I, 9.20 Audycja szkolna dla klasy III, 9.40 Utwory skrzypcowe 10.20 Melodie operetkowe, 11.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych, 11.15 Muzyka i aktualności, 11.45 Głos mają kobiety, 11.52 Pleśń o Stalanie, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Dziennik południowy, 12.15 Muzyka, 12.30 Audycja dla wsi, 12.45 „Na swojej nute” — 15.15 Informacje, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 Dziennik południowy, 16.20 Koncert, 17.00 Głos mają kobiety, 17.15 Wszelchnia Radiowa — kurs wstępny, — 8 wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego”, 17.30 Jan Sebastian Bach — Wompozitor tygodnia, 18.00 Z kraju i ze świata, 18.20 Muzyka rozrywkowa, 18.45 Audycja dla wsi, 19.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących, 19.20 Audycja dla młodzieży, 19.50 Stan pogody, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.20 Wiadomości sportowe, 20.40 „Muzyka łączy narody”, 21.30 „Janko muzykant”, 21.45 Czajkowski: Sonata fortepianowa op. 34, 22.20 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości.

Trzeba objąć bezwzględnie nauczaniem wszystkich niedostających się przeszkolenych analfabetów, młodszych wiekiem absolwentów kierunków do szkół podstawowych, zawodowych, na kursy dla doświadczeń, organizować ich w zespoły czystościowe, włączyć do pracy świetlic.

Należy troskliwie opiekować się ich dalszym rozwojem, by nie dopuścić do analfabetyzmu wtórnego, dbać o zapewnienie im możności zajmowania coraz to bardziej odproduktualnych stanowisk w produkcji i aparacie administracyjnym.

Szczególnie cenne były wypowiedzi byłych analfabetów biorących żywy udział w obradach i dyskusji. Opowiadała o sobie Katarzyna Syska z Leszczyn, sorky Jan Pora z Ciepłotowa Starego, Maria Szymczyk z Radomia i inni. Wszyscy składali na ręce pełnomocnika Rządu do WA serdeczne podziękowania dla Rządu Polski Ludowej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Podsumowując naradę, pełnomocnik Rządu do WA, członek Biura Politycznego KC PZPR tow. min. Matuszewski przedstawił naszą pokojową pracę oświatową na tle zabarzonej polityki imperializmu zachodniego.

— Zlikwidowanie analfabetyzmu — powiedział min. Matuszewski — to wielki przełom kulturalny, którego dokonali mogli jedynie robotniczo-chłopski rząd Polski Ludowej. Nasze pokolenie zrealizowało marzenia największych patriotów polskich — Mickiewicza, Konopnickiej, Lelewela — i to stanowi dziś powód do naszej patriotycznej dumy”.

Pełnomocnik Rządu nakreślił plan pracy z byłymi analfabetami w wieloletniej zimowej kampanii kulturalno-oświatowej, którą podejmujemy na wsi.

## Sprzedż choinek

Sprzedż choinek prowadzona jest w roku bieżącym przez MHD i PSS. Ceny drzewek wynoszą: do 1m. wysokości po 5 zł. za sztukę, do 2m. — po 8 zł. i ponad 2m. — po 12 zł. Każdemu kupującemu wręczone zostaną specjalne kwity kontrolne, które należy okazać na żądanie funkcjonariuszom MO. Osoby nie posiadające kwitów jako po dejrane o samowolne wycinanie drzewek karane będą wysokimi grzywnami.

W Kielcach ustalono następujące punkty sprzedaży choinek: przy ul. Leonarda 6, w sklepie sprzedaży detalicznej węgla przy ul. Wesolej oraz na Placu Obrońców Stalingradu.

## MHD w Kielcach wykonał na 15 dni przed terminem roczny plan obrotu towarowego

MHD w Kielcach wykonał w dniu 13 bm. roczny plan obrotu towarowego, t.j. na 15 dni przed terminem.

Książka — najodpowiedniejszą nagrodą za naukę i pracę!

## TRYBUNA CZYTELNIKÓW

ZA MAŁO CHLEBA W WACHOCKU  
Kierownictwo Gminnej Spółdzielni w Wachocku zupełnie nie dba o zaopatrzenie w chleb tutejszych mieszkańców. Jedyna w mieście spółdzielnia piekarnia wypleka chleb tylko dla... Parszowa.

ZBYT SZCZUPLA POCZEKAŁNIA  
Na przystanku Węgle (na linii Kielce — Skarżysko) nie ma odpowiedniego pomieszczenia dla ludzi „dojeżdżających do pracy z okolicznych wiosek. Przeważnie czeka tu 300 osób, a poczekalnia w Węglach może pomieścić tylko 50. W czasie słońca i mrozu ludzie ci narazają się na przeziębienia, stojąc pod gołym niebem.

Mieszkańcy Wachocka — to robotnicy zatrudnieni w Zakładach Starachowickich i w przedsiębiorstwach budowlanych. Ścisnie uważają oni, że właściwe ich zaopatrzenie jest zadaniem GS.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie winna jak najbardziej służyć służyć aby jeszcze przed nastaniem silniejszych mrozów wybudowano tam chociaż prowizoryczną poczekalnię, którą chroniłaby przed wiatrem i deszczem wszystkich czekających na pociąg.

OSRODEK ZDROWIA BEZ... LEKARZA  
W Kurozwękach (pow. Busko) znajduje się Ośrodek Zdrowia, ale... bez lekarza Pisałem już o tym do „Słowa Ludu”, dotąd jednak Prezydium WRN nie odpowiedziało. Apeluję zatem raz jeszcze o przydzielenie lekarza, aby robotnicy PGR Kurozwęki nie musieli tracić czasu na wyjazdy do Staszowa dla zasięgnięcia porady lekarskiej.

WS 114/2 J. Kwaśniewski

ROBOTY WYKONANE — RACHUNKI NIE ZREALIZOWANE  
Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Starachowicach wykonywało roboty remontowe budynków mieszkalnych w Starachowicach na zlecenie Prezydium MRN. Roboty zostały ukończone, a rachunki dotychczas nie zrealizowane, gdyż Prezydium MRN musi uprzednio dokonać przerzutów pieniężnych z linii pozycji na pozycję inwestycji budowlanych.

Sprawa jest pilna, bo 31 bm. wszelkie kredyty przepadają, toteż manipulacje pieniężne należy przyspieszyć.

TAK NIE MOŻNA... TOW. GREBACZI  
Dyrekcja Szkoły Ogólnokształcącej w Buszynie zaniechała wśród młodzieży zbiórki złomu. Młodzież zrozumiała wartość akcji i od 14 do 20.4. br. ZMP-owcy, SP-owcy i harcerze dostarczyli na punkt zbiórki około 5 ton złomu.

Dochód ze sprzedaży złomu prze-

## Tabela wygranych II Krajowej Loterii Pieniężnej 1 i 2 dzień ciągnięcia IV rzutu

Wygrana 50.000 zł padła na Nr 137828.	Wygrana 50000 zł padła na Nr 78993.
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 12105-86602 88053 139917 146200	Wygrana 50000 zł padła na Nr 193880.
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 62577 87393 114746.	Wygrana 20000 zł padła na Nr 39726.
Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 7588 28467 31589 35993 59931 81158 132088 188040 200640.	Wygrane po 10000 zł padły na Nr 5163 47867 61765 106265 224299.
Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 3765 20010 32154 71524 99598 114875 117684 124170 128824 135705 161839 162437 166387 174547 190488 241226.	Wygrane po 5000 zł padły na Nr 14208 51420 112590 117298 122748 132884 200943 210396 211798 213154.
Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 4661 5001 5305 6258 14558 23244 23972 25817 29304 30038 31170 32805 32828 34734 38032 38034 38691 40367 42670 43909 54051 56613 60072 61711 67817 68407 74661 75807 75855 77512 78139 84792 87746 90058 92000 101782 108068 110072 113201 115066 119295 119523 122862 128063 129782 136066 139974 148432 150779 152899 156187 157879 159461 163320 166478 167990 179918 181557 186799 189413 200285 200407 204836 207991 210219 213219 230929 237397 238067 239037 241571 244947 246164.	Wygrane po 2000 zł padły na Nr 10642 19743 30322 36599 77394 80943 88959 91386 95442 96539 106343 118076 169748 173983 175008 204203 212888 217435 224738.
Wygrane po 500 zł padły na Nr 1370 1370 1923 3967 4718 7195 7342 12497 14978 17258 18651 20596 24509 46781 48158 55394 58353 58714 60731 68293 68694 70782 78027 76505 77379 80144 81260 82670 84843 91141 91646 96723 99348 101316 111920 119947 124517 126395 131108 134119 138986 147806 147856 151185 151847 158144 167493 161095 163954 163992 165488 176899 176947 185998 186247 189408 196137 200354 202112 211511 218516 218887 218847 218923 221299 226760 231133 244522 247111 247862.	Wygrane po 1000 zł padły na Nr 1370 1370 1923 3967 4718 7195 7342 12497 14978 17258 18651 20596 24509 46781 48158 55394 58353 58714 60731 68293 68694 70782 78027 76505 77379 80144 81260 82670 84843 91141 91646 96723 99348 101316 111920 119947 124517 126395 131108 134119 138986 147806 147856 151185 151847 158144 167493 161095 163954 163992 165488 176899 176947 185998 186247 189408 196137 200354 202112 211511 218516 218887 218847 218923 221299 226760 231133 244522 247111 247862.
Wygrane po 400 zł padły na Nr 2503 4019 6658 8592 8661 11363 12316	

## Kursy prowadzenia pojazdów mechanicznych

Okręg. Kielecki Polskiego Związku Motoryzacji organizuje w styczniu, lutym i marcu przyszłego roku kursy prowadzenia pojazdów mechanicznych. Równocześnie PZMot. zawiadamia kierowców, że posiada uprawnienia podnoszenia, po od powiednim przeszkoleniu, kwalifikacji sferoskiej z klasy III do I włącznie.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela Sekretariat PZMot. w Kielcach, Plac Partyzantów 6.

## ZAWIADOMIENIA

Centrala Obrót Zwierzętami Hodowanymi Ekspozycja Wojewódzka w Kielcach zawiadamia, że w dniu 19 grudnia 1951 r. o godzinie 10 rano odbędzie się na targowicy miejskiej w Kielcach sprzedaż liczącej 90 sztuk koni roboczych typu łazkiego.

## 77 stałych kin wiejskich w woj. kieleckim

Okręgowy Zarząd Kin w Kielcach zbliża się do pełnego wykonania rocznego planu produkcyjnego. W końcu ub. miesiąca kina oświatowe osiągnęły zaplanowaną liczbę projekcji.

Na czoło obsługi 12 kin wysunął się przewodnik pracy Mirosław Jankiewicz z kina oświatowego nr. 250.

Kina ruchome osiągnęły również 100 proc. planu.

W sobotę, 15 bm., OZK wykonał plan dla kin wiejskich otwierając 23-cie w tym roku, nowe stałe kino na wsi. Obecnie już w 77 gromadach i gminach woj. kieleckiego istnieją stałe kina.

## Gdy zapadnie zmrok wyłącz przełączniki elektryczne

